**Eksport odrobił starty po pandemii i znów bije rekordy**

**Odpracowując straty wywołane pandemią polski eksport mocno się rozpędził, zwracają uwagę eksperci Akcenty, międzynarodowej instytucji płatniczej. W porównaniu do I połowy w 2020 r., gdy obroty handlowe spadły (o 7 proc. r/r), w I półroczu br. sprzedaż nie tylko udało się odbudować, ale jeszcze dodatkowo rozwinąć. Eksport liczony w euro wzrósł bowiem wg danych GUS aż o blisko 23 proc. w porównaniu do wyniku zanotowanego na koniec czerwca w czasie pierwszego lockdownu. Podobny przyrost zanotował także import (o 23,6 proc.).**

Polski eksport po raz kolejny pokazał swoją siłę. Z wynikiem sprzedaży towarów rzędu 136,8 mld euro (621,2 mld zł) w I półroczu 2021 r. pobił swój ubiegłoroczny wynik aż o 22,9 proc. (27,4 proc. dla danych liczonych w zł). Jak zauważają eksperci instytucji płatniczej Akcenta, tak wysoki skok to po części wynik niskiej bazy z roku ubiegłego, gdy mieliśmy do czynienia z najtrudniejszym okresem pandemii i ogólnoświatowym lockdownem. Jednak nawet biorąc pod uwagę ten czynnik, wzrost jest imponujący i przewyższa odrabianie strat z poprzedniego roku.

– *Wpływ pandemii na handel zagraniczny widać było bardzo szybko w danych. Już w kwietniu 2020 r. sprzedaż zanurkowała i to od razu o 5,3 proc. rok do roku, przerywając tym samym wieloletnie pasmo wzrostów. Kolejne miesiące nie były lepsze, jednak ani razu spadki nie przekroczyły 10 proc., a więc nie były dramatyczne. Mimo ogromnych trudności i niepewności na koniec biegłego roku eksporterom udało się wysłać za granicę towary na kwotę bliską do tej notowanej przed pandemią, a nawet wypracować niewielki wzrost, o 0,7 proc. rok do roku. W normalnych czasach pewnie byłoby to kilka procent na plusie, jednak przy takich okolicznościach, to naprawdę dobry wynik* – podkreśla Radosław Jarema, dyrektor polskiego oddziału Akcenty.

**Pandemiczne przetasowania**

W porównaniu do pierwszej połowy ubiegłego roku największy wzrost sprzedaży towarów polscy eksporterzy zanotowani na kierunku włoskim. Tu skok sięgał aż 44,8 proc. r/r. Był to jednak kraj, który pandemia dotknęła najciężej i gdzie polski wywóz osłabł najbardziej (o 19,1 proc. r/r w I poł. 2020 r.) wśród najważniejszych rynków zbytu dla polskiej wymiany handlowej.

Bardzo wysoki przyrost obrotów eksporterzy zanotowali także na kierunku francuskim i hiszpańskim, odpowiednio o 31,3 proc. oraz 29,1 proc. r/r. Nastąpiło przez to przetasowanie na liście pierwszej dziesiątki najważniejszych rynków zbytu dla polskiego eksportu. Francja awansowała na drugą pozycję, wyprzedzając Czechy i Wielką Brytanie, które zajmowały na zmianę drugą i trzecią pozycję od kilku lat. Hiszpania z kolei pojawiła się w tym zestawieniu na 10. miejscu, rok temu to miejsce należało do Węgier. Niezmienna pozostała jednak pozycja naszego głównego odbiorcy towarów – Niemiec. Wywóz do naszego zachodniego sąsiada urósł o 24,1 proc., co, jak podkreślają eksperci Akcenty, jest bardzo znaczącą zmianą. Odpowiadają mu bowiem znaczące kwoty. Wartość polskiego eksportu do Niemiec sięga 39,2 mld zł (178,1 mld zł) i stanowi 28,7 proc. całego wywozu. To niemal 5-krotnie więcej niż w przypadku kolejnych na liście państw – Francji czy Czech. Wzrost sprzedaży za Odrę przekłada się więc najmocniej na wyniki polskich eksporterów.

Na uwagę zasługuje także sytuacja na kierunku brytyjskim. Zjednoczone Królestwo spadło na czwartą pozycję wśród najważniejszych destynacji dla polskich eksporterów. Sprzedaż na ten rynek zanotowała też jedne z niższych przyrostów (6,9 proc. r/r). W pierwszej dziesiątce słabiej odbił jedynie wywóz do USA (3,5 proc. r/r). – *Nawet bez pojawienia się Covid-19 stosunki handlowe z Wielką Brytanią pewnie uległyby osłabieniu. Brexit jednak bardzo niefortunnie nałożył się w czasie z pandemią. Przez to także ciężko realnie ocenić jego wpływ. Pandemia bardzo mocno go przyćmiła. Można się jednak spodziewać, że rozwijanie sprzedaży na tym kierunku może być dla polskich eksporterów trudniejsze i znacznie wolniejsze* – dodaje Radosław Jarema.

**Uwaga na ryzyko kursowe**

I półrocze 2021 r. polski handel zagraniczny zamyka na plusie. Saldo obrotów jest dodatnie i wynosi 3,8 mld euro (17,3 mld zł). Na tegoroczne wyniki wpływ mają i będą mieć także kursy walut. Dotychczas słaby złoty znacząco wspierał polski eksport i jego konkurencyjność. Oczywiście na jego kurs wobec głównych walut, jak euro czy dolar, miała wpływ pandemia. – *W czasie niepewności i zawirowań na wartości zyskują waluty uznawane za bezpieczne, w tym właśnie euro czy dolar, w których najczęściej zawierają również kontrakty firmy handlujące z zagranicą. Wysoki kurs w stosunku do złotówki pomaga zarabiać eksportowi. Jednak taka sytuacja nie będzie trwać wiecznie. Sądzę, że w dłuższej perspektywie złoty może się nieco umocnić w stosunku do najważniejszego dla naszej wymiany euro. Raczej nie nastąpi to w najbliższym czasie, za miesiąc czy dwa, ale takich ruchów w notowaniach spodziewam się w perspektywie około 6 miesięcy* – mówi Miroslav Novák, główny analityk Akcenty i dodaje, że z punktu widzenia złotego ważne jest także to, jak Rada Polityki Pieniężnej zareaguje na obecny wysoki wzrost inflacji.– *Sądzę, że RPP podniesie stopy procentowe w listopadzie, co może być ważnym impulsem do umocnienia złotego, zwłaszcza w 2022 roku.*

Niekorzystne zmiany kursów to ryzyko wpisane w działalność polskich eksporterów i importerów. Nie muszą jednak oddziaływać na ich marże. Firmy mają bowiem dostęp do narzędzi finansowych, które pozwalają im zabezpieczyć kurs po jakim zrealizują swój zagraniczny kontrakt. Jednym z najprostszych jest transakcja forward, dzięki której przedsiębiorca zamraża kurs dla konkretnego kontraktu na określony w umowie z instytucją finansową czas. Może dzięki temu wymienić zapłatę za zrealizowane zamówienie na złotówki, po z góry wiadomym mu kursie. Rozwiązania pomagające zabezpieczyć się przed nieprzewidywalnością notowań zyskały na popularności w czasie pandemii. Akcenta, oferująca poza wymianą walut dla firm także narzędzie do eliminowania rynka kursowego, zanotowała znaczący wzrost zainteresowania tymi narzędziami. W 2020 r. wartość zabezpieczanych przez nią kontraktów w Polsce wzrosła rok do roku aż 4,5-krotnie.

\*\*\*

**AKCENTA** to międzynarodowa instytucja płatnicza, oferująca **obsługę transakcji walutowych dla firm zajmujących się eksportem i importem**.

**AKCENTA specjalizuje się w wymianie walut, realizacji płatności zagranicznych i transakcjach zabezpieczających kursy walut**. Przewagami AKCENTY wobec banków są bardzo dobre oferowane kursy walut, które każdy Klient może negocjować, niskie opłaty za przelewy międzynarodowe oraz bezpłatne rachunki. Przewagą AKCENTY wobec kantorów internetowych jest specjalizacja w kierunku obsługi firm i pełna oferta usług walutowych uwzględniających potrzeby przedsiębiorstw, w tym transakcje z rynku terminowego (forwardy).

AKCENTA działa na rynkach finansowych od ponad **20 lat, obecnie w 7 krajach Europy**: w Czechach, Francji, Niemczech, Polsce, Rumunii oraz na Słowacji i Węgrzech.

Więcej informacji można znaleźć na stronie: <http://www.akcenta.pl>

\*\*\*

Kontakt dla mediów:

**agnieszka smużewska**

**m:** +48 517 077 554

**e:** [agnieszka.smuzewska@zoom-bsc.pl](mailto:agnieszka.smuzewska@zoom-bsc.pl)